

## Silnik w ciągniku: czy musi błyszczeć?

**Autor:** Anita Musialska

**Data:** 14 grudnia 2015

**Część rolników niespecjalnie dba o swój ciągnik. Jeśli już myją, to tylko z zewnątrz, natomiast rzadko zagląдают do silnika. Inni z kolei, wręcz do przesady myją i pucują na błysk jego części. Zapytaliśmy zatem ekspertów: Czy należy czyścić silnik w ciągniku i jak to robić?**

Niestety silnik w ciągniku szybko i łatwo się brudzi. Praca w warunkach dużego zapylenia lub jazda po grząskim polu pozostawia dużo zanieczyszczeń, które są widoczne nie tylko na karoserii maszyny, ale także pod jej maską. Jak zatem pozbyć się brudu i czy warto myć silnik wodą?



Źródło: AgroFoto.pl, toficku-1999

### Czy warto myć silnik?

Co do samego mycia silnika **zdania są podzielone**. Część rolników wyznaje zasadę, że o silnik należy zadbać przy naprawie i generalnym remoncie, inni zaś uważają, że silnikowi nie zaszkodzi posezonowe mycie przy okazji czyszczenia karoserii. A co na to eksperci?

Za mycie silnika warto zabrać się zaraz po skończonych pracach, kiedy zabrudzenia jeszcze nie zaschły.

Józef Bartoszyk z Ligoty Małej

*– O silnik w ciągniku trzeba dbać, ale umiejętnie i nie tylko przy okazji naprawy. Pamiętajmy, że czysty silnik to części na widoku. W zatłuszczonym i zabrudzonym silniku nie zawsze można zobaczyć źródło awarii – tłumaczy Józef Piskurski, mechanik z 30-letnim stażem z Leszna.*

### Myjka i woda?

*– Wielu rolników myje ciągniki wodą o od góry do dołu, nie myśląc o silniku. Jednak sama woda nie usunie wszystkich zaschniętych i tłustych zabrudzeń. Jestem zwolennikiem mycia silników specjalnymi płynami, piankami, które kupimy nawet na stacji benzynowej. Nie niszczą one podzespołów, nie powodują korozji. Przy ich użyciu należy uważać jedynie na elementy aluminiowe, które powinny mieć jak najkrótszy kontakt z taką pianą – mówi mechanik.*



Źródło: AgroFoto.pl, Przemek15

Prawie każdy rolnik posiada jednak w swoim gospodarstwie **myjkę wysokociśnieniową**, która szczególnie przydaje się do mycia karoserii maszyn. Można nią również rozpylać niektóre preparaty przeznaczone do mycia silnika i w ten sposób dokładnie pokryć **wymagające oczyszczenia** powierzchnie.

– Po skończonym sezonie wyciągam z garażu Karchera i myję ciągnik. Kiedy maszyna już wyschnie, biorę się zaś za czyszczenie silnika. Silnik czyszczę starym sposobem za pomocą: benzyny, pędzla i ścierki. Po takim czyszczeniu silnik błyszczy, a ja jestem w stanie zobaczyć źródło wycieku oleju, co zdarza się dosyć często przy moim 20-letnim Zetorze – mówi Tomasz Gerlach z Łukowa (powiat obornicki), właściciel 57-hektarowego gospodarstwa rolnego o specjalności produkcja zbóż.

Jednak co rolnik, to metoda!



Źródło: AgroFoto.pl, Toma

– Do mycia silnika używam specjalnych preparatów, które rozpylam za pomocą [myjki](#). Kiedyś myłem silnik rozpuszczalnikiem, a nawet trocinami, a potem słuکیwałem wodą, ale te nowoczesne preparaty są skuteczniejsze – mówi pan Józef Bartoszyk z Ligoty Małej (pow. oleśnicki), rolnik prowadzący 25-hektarowe gospodarstwo rolne nakierowane na chów trzody chlewnej.

### O czym warto pamiętać, myjąc silnik?

– Planując mycie ciągnika wodą, szczególnie silnika dobrze jest zabezpieczyć alternator. Warto także zabrać się za to zaraz po skończonych pracach, kiedy zabrudzenia jeszcze nie zaschły. Po myciu powinniśmy pozostawić ciągnik pod dachem w przewiewnym miejscu, by dobrze obeschły poszczególne elementy silnika. Pamiętajmy ponadto, by nie myć ciągnika przed mrozami – dodaje

pan Bartoszyk.

Mycie silnika po sezonie to dobry nawyk, który może być wstępem do przeprowadzenia diagnostyki w ciągniku. Na czystym silniku łatwiej bowiem zauważyć wszelkie **nieprawidłowości** i **zlokalizować miejsce awarii**.